

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 257 (566)

Nie chcą jeńców niemieckich zastępować

LONDYN, 17.9. Korespondent PAP donosi z Londynu, że wśród żołnierzy polskich panuje przygnębienie z powodu tego, że w sposób na wpół oficjalny podano do wiadomości, że żołnierze polscy zastąpić mają jeńców niemieckich, odsyłanych do domu.

Już obecnie niektórzy żołnierze polscy zatrudnieni zostali w pracach na roli przy kopaniu kartofli oraz przy oczyszczaniu zaminowanych terenów. Grupy żołnierzy polskich pracują również przy rozsadzaniu niepotrzebnych już bunkrów obronnych. Oświadczenie Marszałka Żymierskiego (patrz „Gazeta Lubelska” z dn. 14 bm.) wywołało głębokie wrażenie wśród żołnierzy polskich. Ilość zgłoszeń do powrotu raptownie wzrosła.

Sytuację żołnierzy polskich w An-

gli utrudnia również okoliczność, że ludność angielska odnosi się do nich coraz gorzej. Doszło kilkakrotnie do incydentów z bezdomnymi, którzy zajmują baraki przeznaczone dla żołnierzy polskich i ich rodzin. Kilka dni temu doniosła prasa o bójkę między żołnierzami polskimi a Anglikami w miejscowości Ayr. Doszło do formalnej bitwy na noże i bagnety. Wielu

żołnierzy polskich i angielskich zostało rannych. Również w miasteczku szkockim Bucke tłum zaatakował żołnierzy polskich kamieniami.

W tym stanie rzeczy nikogo nie dziwi, że ilość zgłaszających się do Korpusu Przysposobienia żołnierzy jest mała. Z dnia na dzień rośnie natomiast ilość żołnierzy, którzy decydują się na powrót do kraju.

Wells również krytykuje Byrnese

NOWY JORK, 17.9. (PAP). Były podsekretarz stanu USA Summer Wells wygłosił przed mikrofonem radia amerykańskiego przemówienie, w

którym poddał krytyce politykę zagraniczną Byrnese. Podkreślił on konieczność zacieśnienia współpracy wielkich mocarstw, celem utrwalenia pokoju. Krytykował on metody, stosowane przez delegację amerykańską na Konferencji Pokojowej w Paryżu. Summer Wells zaakcentował konieczność rozwiania niezdrowych nastrojów, które przyczyniają się do pogorszenia sytuacji międzynarodowej.

Egipt chce się pozbyć Anglików

NOWY JORK, 17.9. (API). Delegat Egiptu w Radzie Bezpieczeństwa wyraził dziś nadzieję, że Egipt nie będzie zmuszony do przedstawienia formalnej skargi przed Radę Bezpieczeństwa przeciwko obecności wojsk brytyjskich w tym kraju. Oświadczył on, że Egipt wypełnia zobowiązania zawarte w par. 6 Karty Narodów Zjednoczonych, próbując znaleźć rozwiązanie na drodze bezpośrednich rokowań. Jeżeli rokowania te jednak nie przyniosą rezultatu, Egipt nie będzie miał innego wyjścia, jak tylko przedłożenie tej sprawy na forum międzynarodowe. W kołach egipskich podkreśla się, że sprawa ta leży w ramach art. 2 Karty Narodów Zjednoczonych, która określa całą organizację jako opartą na zasadzie suwerennej równości wszystkich członków. W

kołach tych uważa się, że obecność obcych wojsk na terytorium jakiegokolwiek kraju bez jego pozwolenia jest sprzeczna z zasadą suwerenności.

Ani data, ani miejsce egzekucji

BERLIN, 17.9. (API). Sojusznicza Rada Kontroli w Berlinie postanowiła jednoznacznie nie ogłaszać daty, ani miejsca egzekucji zbrodniarzy hitlerowskich, sądzonych w Norymberdze. Dane te zostaną ogłoszone dopiero po wykonaniu wyroku. Decyzja Rady

Kontroli kładzie kres wiadomościom o tym, że egzekucja zostanie wykonana publicznie w Berlinie. Postanowiono również wydać po ogłoszeniu wyroku wspólne oświadczenie Stanów Zjednoczonych, ZSRR, Francji i Wielkiej Brytanii.

Oto jest punkt widzenia Rządu Radzieckiego

Wczorajsza prasa zamieściła wiadomość o wywiadzie udzielonym przez ministra spraw zagranicznych ZSRR przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej, w którym min. Mołotow przedstawił stanowisko Rządu Radzieckiego odnośnie naszych granic zachodnich. Poniżej zamieszczamy najważniejszą część oświadczenia min. Mołotowa, z którego doniosłości zdajemy sobie wszyscy dobrze sprawę:

„...decyzja Berlińskiej Konferencji, podpisana przez Trumana, Attlee i Stalina już określiła zachodnie granice Polski i czeka tylko na nadanie jej odpowiedniej formy na przyszłej międzynarodowej konferencji przy zawieraniu pokoju z Niemcami. Dlatego właśnie podpisy szefów rządów cieszą się takim wysokim szacunkiem u ludów, że wszystkim znana jest niezachwiana moc i moralny autorytet postanowień, pod którymi widnieją te podpisy.

Istotnie, poszczególne sformułowania w mowie p. Byrnese na temat zachodnich granic Polski mogą wzbudzić te lub owe wątpliwości co do trwałości stanowiska niektórych amerykańskich kół odnośnie tego zagadnienia. Ale z drugiej strony jest całkiem oczywiste, że takie kwestie nie mogą być przedmiotem jakiegokolwiek przemijających obliczeń politycznych. Historyczna decyzja Konferencji Berlińskiej o zachodnich granicach Polski nie może być przez nikogo podważona. Fakty zaś świadczą o tym, że niezrealizowanie tego obecnie jest już wprost niemożliwe.

Oto jest punkt widzenia Rządu Radzieckiego.

Co do mnie, pozostaje mi żyć z moimi polskimi przyjaciółmi powodzenia w ich olbrzymim dziele odbudowy na Ziemiach Zachodnich i wyrazić przekonanie, że wzmacniać się będzie przyjaźń i braterska współpraca między Demokratyczną Polską a Związkiem Radzieckim“.

6 października – sprawozdania

PARYŻ, 17.9. Przewodniczący komisji gospodarczej dla Włoch zakomunikował w poniedziałek na posiedzeniu tej komisji, że sesja plenarna konferencji pokojowej dla rozpatrzenia sprawozdań komisji, dotyczących projektów pięciu traktatów pokojowych, rozpocznie się 6 października.

„General” z łaski Niemców

PRAGA, 17.9. B. generał „dywizji czeskiej” w protektoracie Frantisek Bartos został skazany na śmierć przez Trybunał w Pradze za zdradę stanu. Wydał on niemieckiemu komendantowi protektoratu czeskiego wielu wyższych oficerów czeskich.

Trąba powietrzna

MOSKWA, 17.9. W ostatnich dniach nad terytorium Łotwy przeszła silna trąba powietrzna. Nad powierzchnią morza podniosła ona wysokie słupy wodne. W szeregu miejscowości wiecher zburzył mnóstwo domów, wyrwał z korzeniami setki drzew i wyrządził duże szkody na polach.

Co na to Byrnes i Churchill?

LONDYN, 17.9. Pierwsza powojenna pielgrzymka brytyjska na groby i pobożniaka europejskie rozpoczęła się w niedzielę wieczór, gdy 2 tysiące osób, przeważnie wdów i matek żołnierzy brytyjskich, którzy polegali pod Arnhem, opuściło Londyn. We wtorek na moście w Arnhem odbędą się uroczystości żałobne.

Zgon słynnego astrofizyka

LONDYN, 17.9. (Obsl. wł.). W Wielkiej Brytanii w swej posiadłości wiejskiej zmarł znany astrofizyk sir James Jeans.

Jeans wstąpił się jako twórca popularno-naukowych książek z dziedziny astronomii. Książki pod tytułem „Niebo” (wydanie polskie „Czytelnika”) i „Nowy świat fizyki” były przetłumaczone na język polski.

5.000.000 bezrobotnych w Japonii

NOWY JORK, 17.9. Według raportów amerykańskich władz okupacyjnych, w Japonii znajdują się obecnie 5 milionów bezrobotnych. Zaopatrzenie Japonii w żywność w lipcu było najgorsze od czasu rozpoczęcia okupacji. Naczelnym dowódcą wojsk sojuszniczych w Japonii, gen. Mac Arthur ujawnił, że trzeba było rozdawać ludności importowaną żywność, aby zapobiec głodowi i rozruchom.

Uda się, czy nie?

LONDYN, 17.9. (API). Pływaczka duńska Ellen Anderson opuściła dziś motorówką Dover i udała się na Cap Gris Nez, by podjąć próbę przepłynięcia kanału La Manche. Anderson miała wypłynąć z Cap Gris Nez wczoraj o północy.

Rząd egipski wniesie skargę?

KAIR, 17.9. (Obsl. wł.). Rząd egipski zamierza wnieść do Rady Bezpieczeństwa skargę przeciwko dalszemu przebywaniu wojsk brytyjskich, jeśli prowadzone rozmowy nie dadzą rezultatu. Premier egipski Sidky Pasza oświadczył dziennikarzom, że spodziewa się rozstrzygnięcia rokowań z Wielką Brytanią w ciągu dwu tygodni.

Dziś

Byrnes, czy Wallace?

Telefon główną bronią.

Lublinianie odpowiadają

Byrnesowi.

Postać nowego prezydenta

Lublina.

Fabrykowali fałszywe dolary.

DOW Lublin na mistrzostwach Wojska Polskiego.

Byrnes czy Wallace?

NOWY JORK, 17.9. (Obsl. wł.). — Po wczorajszym oświadczeniu min. Wallace'a pogłębił się jeszcze rozdźwięk w rządzie amerykańskim na temat polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Jak wiadomo, Walla-

ce sprzeciwił się popieraniu przez Stany Zjednoczone brytyjskiego imperializmu i zaprotestował przeciwko dotychczasowej polityce w stosunku do ZSRR. Przemówienie to, które było sprzeczne z poglądami wyrażonymi w

mowie Byrnes'a, zostało pierwotnie zaakceptowane przez prez. Trumana, następnie jednak prezydent wycofał swoją akceptację. Obecnie politycy amerykańscy zastanawiają się nad tym, czy sankcjonować krytycznym Wallace'a, czy też wezwać go do ustąpienia z rządu. Korespondent waszyngtoński „Times'a” stwierdza, że jest mało prawdopodobne, aby Truman udzielił ministrowi handlu dymisji, gdyż oznaczałoby to utratę głosów lewicy, przy wyborach. Z drugiej zaś strony, jeśli Wallace pozostanie w rządzie, to Byrnes złoży prawdopodobnie rezygnację ze swego stanowiska.

Po Jugosławii — Czechosłowacja domaga się zwrotu statków

PARYŻ, 17.9. (PAP). Delegat Czechosłowacji zaprotestował w poniedziałek przeciwko wstrzymywaniu żeglugi czeskiej na Dunaju przez Stany Zjednoczone. Przemawiając na posie-

dzeniu komisji gospodarczej dla państw bałkańskich i Finlandii, delegat czeski oświadczył: „Stany Zjednoczone zatrzymały po zidentyfikowaniu 48 statków czechosłowackich, stanowiących 1/3 naszej floty dunajskiej. Ponownie wzywam delegatów Stanów Zjednoczonych, aby zadośćuczyniono żądaniom Czechosłowacji”. Delegat jugosłowiański poparł protest Czechosłowacji, dodając, że również Jugosławii nie zwrócono 168 statków różnych typów.

60-lecie urodzin

min. Massaryka

PRAGA, 17.9. W dniu 14 września minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jan Massaryk, bawiący obecnie w Paryżu na czele delegacji czechosłowackiej na Konferencję P. Kojową, obchodził 60-tą rocznicę urodzin.

Włosi uciekają z Erytrei

LONDYN, 17.9. Według informacji Reutera, w ciągu ostatniego półroczia powróciło z Erytrei do Włoch 5 tysięcy Włochów. W całej Erytrei pozostało niewiele więcej niż 30 tys. Włochów, podczas gdy w 1939 r. w samej stolicy Erytrei było ich 50 tysięcy. Ten exodus budzi niepokój nacjonalistów włoskich, może bowiem osłabić uzasadnienie rozszerzenia do tej kolonii na Konferencji Paryskiej.

Co było wczoraj?

NA UROCZYSTOŚCIACH DOŻYTKOWYCH W OPOLU, na które przybyło 70 tys. osób, Prezydent Bierut i przedstawiciele obcych państw, przemawiał wicepremier Gomułka, oświadczył m. in.: „Jeśli jeszcze ktoś miał złudzenia, że przyjaźń Polski leży w tzw. zachodniej orientacji polityki zagranicznej, to po przemówieniu Byrnesa złudzenia takie musiały przysnąć. Zbyt wielkie dla Polski sprawy decydują się w obecnym okresie, aby można było polecać wachlowi i obcym agentom w narodzie polskim.

MARSZAŁEK ROLA-ZYMERSKI udzielił wywiadu korespondentom zagranicznym, zaznaczając m. in., że ilość oficerów sowieckich w Wojsku Polskim, których jeszcze potrzebujemy jako instruktorów, nie przekracza 4 i pół proc. polskiego korpusu oficerskiego.

„ŻYCIE WARSZAWY” opublikowało wyciąg ze stenogramu konferencji, która miała miejsce w Poczdamie pomiędzy delegacją brytyjską i polską dnia 30 lipca 1945 r. Minister Bevin chciał uzyskać od Polaków wyznaczenie terminu wyborów. Prezydent Bierut oświadczył, że takiego zobowiązania w tym gronie przyjąć nie można, ponieważ „zagadnienie tego rodzaju musi rozstrzygać sam naród polski zgodnie z opinią stronnictw i organizacji społecznych. Jesteśmy tylko przedstawicielami, a nie ludźmi, którzy mogą dowolnie w imieniu narodu przyjmować na siebie tego rodzaju zobowiązania”.

POŻEGNANIE ZDEMOBILIZOWANYCH rocznika 1921 urządził I-szy Pułk Piechoty. Odechodzący do cywila żołnierze otrzymali nowe garnitury cywilne, nowe obuwie, bieliznę i pieniądze. PCK obdarował zdemobilizowanych pułowerami, ciepłą bielizną itp. Jak się dowiadujemy, każdy zdemobilizowany żołnierz otrzyma wyprawę cywilną.

Grecka propaganda

LONDYN, 17.9. (API). Jak donoszą z Aten, podano tam oficjalnie do wiadomości, że „ataki Albańczyków na terytorium Grecji zostały odparte bez własnych strat”. Komunikat stwierdza, że Albańczycy otworzyli ogień na trzy greckie punkty graniczne, by „umożliwić bandom albańskim wkroczenie na terytorium greckie”.

„Czarna ręka” zlikwidowana

BERLIN, 17.9. (Obsl. wł.). Władze radzieckie zlikwidowały w Berlinie szajkę hitlerowców, działającą pod nazwą „Czarna ręka”. Na czele bandy stał 17-letni wychowanek Hitlerjugend Horst. Przewódca został skazany na karę śmierci, a 8 członków na długoletnie więzienie.

Telefon — główną bronią

JEROZOLIMA, 17.9. (PAP). „Teror telefoniczny” — to ostrzeżenia o rzekomo groźnym wielkim niebezpieczeństwie, wciąż wypowiedane telefonicznie przez młodą dziewczynę w je-

zyku hebrajskim lub łamanym angielskim. Jest to jedna z metod działalności podziemnej, utrudniająca zakończenie „wojny nerwów” w Palestynie. Np. ktoś telefonuje do gmachu rządowego ostrzegając, że zostanie on w ciągu 10 minut wysadzony w powietrze. Wobec czego gmach zostaje natychmiast ewakuowany i wszczynają się śledztwo. Ostrzeżenie to okazuje się jednak fałszywe. Mimo to ciągle alarmy mają niemiły efekt tak w stosunku do Brytyjczyków, jak i Arabów lub Żydów, zatrudnionych na stanowiskach rządowych w Palestynie. Na pocście wprowadzono przepis, że przed nadaniem paczki muszą być odtwarzone dla sprawdzenia, czy nie zawierają środków wybuchowych.

Wycofać wojska hinduskie z Basry!

LONDYN, 17.9. (PAP). Jak donosi z New Delhi agencja Reutera, na konferencji rady wykonawczej wszechindyjskiej sekcji muzułmańskiej Shir przyjęto rezolucję, domagającą się na tychmiastowe wycofania wojsk hinduskich z portu Basra nad Zatoką

Perską. Rezolucja oświadcza, że obecność tych wojsk zagraża międzynarodowemu bezpieczeństwu, pokojowi, a nawet wolności 15 milionów ludności irańskiej, związanej z ludnością indyjską interesami gospodarczymi, religijnymi i politycznymi. Na konferencji był obecny Syed Ali Zaher, minister sprawiedliwości, poczty i lotnictwa w nowym indyjskim rządzie tymczasowym.

Jak głosują Niemcy?

BERLIN, 17.9. Podane częściowe wyniki wyborów w brytyjskiej, radzieckiej i francuskiej strefie okupacyjnej w Niemczech wskazują, że partia socjal-demokratyczna otrzymała najwięcej głosów w strefie brytyjskiej, socjalistyczna partia jedności — w strefie radzieckiej, zaś związek chrześcijańskich demokratów — w strefie francuskiej.

Znów bez rezultatów

NOWY JORK, 17.9. (Obsl. wł.). — Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, omawiającej nadal skargę Ukrainy delegat radziecki Gro-

myko wniósł projekt rezolucji. Zawiera ona szereg zarzutów przeciwko postępowaniu Grecji w stosunku do Albanii i wzywa Radę Bezpieczeństwa do utrzymania skargi Ukrainy na porządku dziennym tak długo, aż podjęta zostanie jakaś akcja w tej sprawie. Delegat Australii natomiast poparty przez przedstawiciela Holandii zaproponował usunięcie skargi ukraińskiej z porządku obrad. Dłuższa dyskusja nie doprowadziła do powzięcia żadnej decyzji. Rada zbierze się ponownie dziś wieczorem. Kolejne przewodnictwo obrad po delegacie Polski amb. Lange obejmie dziś na przeciąg 1 miesiąca amb. Gromyko.

Niepowodzenie konferencji „okrągłego stołu”

LONDYN, 17.9. (PAP). Dyplomatyczny korespondent Reutera donosi, że do końca ub. tygodnia stanowisko Żydów względem konferencji palestyńskiej nie uległo zmianie. Agencja Żydowska w dalszym

ciągu nie chce brać udziału w konferencji z wyjątkiem tych posiedzeń, na których będzie omawiana sprawa podziału Palestyny.

Według korespondenta Reutera, dobrze poinformowane koła arabskie w Londynie są zdania, że jest 50 proc. szans, iż delegacja Arabów palestyńskich może wziąć udział w konferencji po odbyciu w niedzielę ponownych rozmów między wysokim komisarzem Palestyny sir Alanem Cunninghamem i przedstawicielem komitetu arabskiego Jamalem Husseini.

LONDYN, 17.9. (PAP). Na poniedziałkowym zamkniętym posiedzeniu konferencji palestyńskiej złożył oświadczenie brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin. Następnie obrady konferencji odroczone bez oznaczenia daty ich wznowienia, w celu umożliwienia delegacjom arabskim przestudiowania oświadczeń Bevina.

Krótkometrażówka i Byrnes

W Bazylei odbywa się obecnie doroczny Międzynarodowy Tydzień Filmowy. W jednym z kin odbył się pokaz kilku polskich krótkometrażówek najnowszej produkcji, który odbił się przychylnym echem w prasie szwajcarskiej.

Bazylejskie pismo „Basler Nachrichten” wyróżnia specjalnie film pt. „Odra do Bałtyku”, podkreślając jego aktualność w związku z przemówieniem Byrnesa w Stuttgarcie. „Ziemię Odzyskaną — zaznacza pismo — z ich bogactwem węgla i ciężkim przemysłem zmienią całkowicie w krótkim czasie gospodarcze oblicze Polski”.

Cały Naród, cała Polska odbuduje Warszawę z gruzów

W kilku wierszach

LONDYN. Duńczyki są niezadowoleni ze stanowiska władz brytyjskich, które nie dopuszczają do repatriacji 100.000 Niemców, znajdujących się do tej pory w obozach na terenie Danii.

PARYŻ. Związek Młodzieży Polskiej „Grunwald” podejmował bawiące w Paryżu delegacje młodzieży demokratycznej z całego świata. Na przyjęciu byli obecni również delegaci młodzieży polskiej z kraju.

NOWY JORK. Na sesji Rady Ekonomicznej i Socjalnej ONZ liczni delegaci krytykowali wysoki budżet organizacji pomocy dla uchodźców i domagali się oczyszczenia obozów uchodźców z elementów faszystowskich.

MOSKWA. Rada Ministrów ZSRR po czyniła pierwsze kroki do mającego nastąpić w roku przyszłym zniesienia systemu kartkowego. Obniżono ceny komercyjnie towarów i podwyższono ceny artykułów kartkowych, podwyższając jednocześnie najniższe grupy uposażeń.

Lublinianie odpowiadają Byrnesowi

Tak, jak w całej Polsce, germanofilskie przemówienie ministra spraw zagranicznych USA Byrnesa wygłoszone w Stuttgarcie spotkało się w Lublinie z gwałtowną reakcją całego społeczeństwa. Wyrazem tego były zarówno wiece protestacyjne na terenie naszego miasta jak i liczne listowne, telefoniczne, a nawet osobiście składane protesty przez mieszkańców Lublina w naszej Redakcji. Pisał do nas ludzie różnych zawodów, stojący na różnych szczeblach drabiny społecznej. Poniżej przytaczamy parę charakterystycznych wypowiedzi otrzymanych przez naszą Redakcję.

Uczony

Prof. dr HALBAN Leon, pro-dziekan Wydz. Kan. KUL-u

„Nieliczenie się z życiowymi potrzebami Narodu Polskiego, który poniósł największe szkody w czasie wojny, a branie pod opiekę tych, którzy te makabryczne szkody wyrządzili, nie da się żadną miarą pogodzić z duchem Organizacji Narodów Zjednoczonych”.

Robotnik

DUDEK St., palacz w brow. Vettera, uczest. walk nad Nisą

„Wiem ile trudu i krwi kosztowało nas Polaków wyrabianie granic nad Odrą i Nisą i ile pracy włożył nasz ziem. I dlatego śmieszne jest wprost zapominanie o ogromnym wkładzie Polski w zwycięstwo Narodów Zjednoczonych nad faszyzmem. Sprzeciwiamy się Byrnesowi również dlatego, że pragnie on jak najszybszej odbudowy Niemiec, zapominając o nędzy naszej i innych narodów. Silne Niemcy — to nasza zagłada. Granice nad Odrą i Nisą — to gwarancja naszego wolnego i niepodległego bytu”.

Blacharz

Ob. PIĄTKOWSKI:

„Byrnes chce nam odebrać te ziemie, które polski żołnierz wywalczył krwią, a robotnik polski wziął je w wieczne posiadanie. Jesteśmy przeciwnikami polityki ministra amerykańskiego i wszelkiej zmiany granic na naszą niekorzyść”.

Murarz

KACZOROWSKI Aleksander

„Granice na zachodzie Polski są nie-naruszalne i nie mogą w żadnym wypadku ulec zmianie. Rozważając treść słów Byrnesa, wypowiedzianych w Stuttgarcie następuje pytanie, po co było walczyć z Niemcami, po co było pomagać Rosji i zachęcać do walki Polaków, gdy dzisiaj te same Niemcy powróciły znowu do swego bytu niepodległego, grożąc zagładą przede wszystkim Polsce. Czym są Niemcy — wiemy najlepiej, wie o tym każde nasze dziecko i każdy starzec. I dlatego nie pozwolimy nigdy na odebranie nam Wrocławia i Szczecina”.

Introligator

Ob. DEPTAŁA Wiktor:

„Polityka Byrnesa popierana jest przez elementy faszystowsko-kapitalistyczne, dążące do wywołania nowej zawieruchy wojennej. Niechaj wie jednak Byrnes, że nigdy nie dojdzie do tego, byśmy oddali nasze ziemie na Zachodzie w ręce Niemców”.

Ślusarz

Ob. DUSIK, zatrudn. w zakł. ślusarskim Szeflińskiego:

„Jesteśmy największymi wrogami i przeciwnikami pana Byrnesa, jako że osmiela się on występować przeciw naszej granicy zachodniej, żądając przy tym jak najszybszej odbudowy Niemiec”.

„Od granicy zachodniej wara Byrnesowi — to jest moje i nas wszystkich ludzi pracy — zdanie”.

Drukarz

Ob. SYKUT, pracownik Pierwszej Drukarni Raństwowej:

„Uważam, że nie ma takiego Polaka, który by pochwaliał ostatnie wystąpienie Byrnesa, godzące w żywotne interesy Polski. Ziemi nad Odrą i Nisą są naszym dziedzictwem i dlatego winny do nas należeć”.

Milicjanci

Ob. CIENIEWSKI, szeregowiec M.O. I-go Komisariatu:

„Byrnes wie, ile kosztowało nas wywalczenie Ziemi Zachodnich, jak również, jaką przedstawiają one dla nas wartość. My, pracownicy MO, стоимy na straży ładu i porządku nie tylko wewnątrz kraju, ale również ważne są dla nas sprawy granic Polski”.

Ob. STASZAK:

„Polityka Byrnesa ma na celu interes kapitalistów państw zachodnich, nie zaś któryś pierwszy porwali za broń w walce z faszyzmem. Cenimy więcej honor żołnierza, niż kieszeń nabita dolarami”.

Aktorzy

FERTNER Antoni

„Co do proniemieckiej mowy ministra Byrnesa, w której zaatakował zachodnie granice Polski, jestem tego samego zdania co całe społeczeństwo polskie: jestem głęboko oburzony”.

KONDRAT Józef:

„W tej chwili żałuję, że pewni ludzie nie przeżyli tego co my, naszej strasznej tragedii. Wówczas bowiem z pewnością min. Byrnes byłby innego zdania o Niemcach i z pewnością nie wygłosiłby mowy, o której nawet zdrowo myślący Amerykanie mówią, że Byrnes przemawiał tak, jakby chciał kandydować na prezydenta Niemiec. Mowa jego zdążyła do pogwałcenia uchwał Poczdamskich, które zostały podpisane również przez Amerykę. Ziemi Zachodnie są i pozostaną polskie, pomimo że kapitaliści amerykańscy woleliby je widzieć w Niemczech”.

Literatka

Ob. BEHCZYC-RUDNICKA:

„Mowy min. Byrnesa słuchałam z wzburzeniem, jako zapowiedzi linii politycznej, która, sprzyjając szybkiemu odrodzeniu się zakusów pangermanizmu, dążącego od wieków do zagłady narodów słowiańskich, niewątpliwie przyczyniłaby się do wstrząsów jeszcze groźniejszych od ostatnio przeżytego przez Europę”.

Prawnicy

Ob. PROKOPOWICZ Jan, prezes Sądu Apelacyjnego:

„Jako reprezentant Sądownictwa Okręgu Apelacji Lubelskiej uważam, że wystąpienie amerykańskiego ministra spraw zagranicznych Byrnesa godzi dotkliwie w żywotne interesy Narodu Polskiego, albowiem zachodnia granica Polski nad Odrą i Nisą, przyznana nam na Konferencji Poczdamskiej jest niezbędnym warunkiem polityczno-gospodarczej niezawisłości Polski. Żądanie tej granicy ma nadto swoje oparcie na naszych nieprzedawnionych prawach historycznych, które niewątpliwie będą wzięte pod uwagę w czasie obrad w Poczdamiu. Oświadczenie ministra Byrnesa, że ziemie nad Odrą i Nisą były nam dane tylko w administrację i że ostateczne wytknięcie granicy nastąpi na Konferencji Pokojowej w sposób inny, możliwie dla Polski niekorzystny, należy uznać za nieodpowiadające intencji uchwały Poczdamskiej, albowiem zgodnie z tą uchwałą ludność niemiecka podlega wysiedleniu ze strefy na wschód od Odry i Nisy, co przesądza już przyznanie tych ziem Polsce”.

Ob. NOWAKOWSKI, przew. Spec. Sądu Kar. w Lublinie:

„Moje stanowisko określe krótko i jasno. Jest ono stanowiskiem każdego Polaka: czytając mowę Byrnesa od-czuwałem ten sam gniew i to samo oburzenie, jak wobec „nie” na trzecie pytanie Referendum”.

Urzędniczka

WŁOSEK Irena, maszynistka:

„Byrnes nie stoi na straży demokracji, ale faszyzmu, pragnąc polepszenia bytu nie nas, Polaków, ale odwiecznych naszych wrogów. Dlatego też wystąpienie jego uważam za wrogię Polsce”.

Ekshumacja ofiar niemieckiego barbarzyństwa w Radzynie

Jak każda niemal miejscowość Polski, tak i Radzyna złożył na ołtarzu Ojczyzny swoją ofiarę — niewinnie przez Niemców pomordowanych ludzi. Dowody bestialstwa niemieckiego stwierdzamy na każdym kroku. Wszędzie, kędy stąpiła krwawa stopa niemiecka, lała się polska krew, poświęcając sphiugawioną ziemię.

W dniu 5 lipca 1940 r. w lesie wsi **Sitna koło Radzyna** pomordowali Niemcy harcerzy radzyńskich i wielu innych mieszkańców Radzyna. Stojąc wraz ze społeczeństwem radzyńskim nad otwartą mogiłą składamy hołd męczennikom za wolność Polski.

W związku z ekshumacją zwłok, zorganizowaną przez radzyńską Komendę Hufca Harcerzy i PCK ustalono następujące nazwiska ofiar wyciągnięte z ksiąg gestapo przez żyjącego świadka zbrodni i przechowane do chwili obecnej:

- 1) Basak Aleksander, 2) Cyzanek (Cyzonek, Cyranek?) Ludwik, — 3) Janczara Piotr z Radzyna, 4) Kamiński J. z Radzyna, 5) Kapias (Kopias lub Kapias) Feliks z Łukowa (?), 6) Lisowski Michał Stefan z Radzyna, 7) Maj Zdzisław z Radzyna, 8) Makosz Stanisław z Radzyna, 9) Pietrzyk Zygmunt, 10) Popławski Jan z Łukowa, 11) Pucek J. z Kąkolewnicy, 12) Rosiński Stanisław (?), z Kąkolewnicy, 13) Skubisz Piotr z Czemiernik, 14) Stowa (Strouve?) Marian, 15) Strzelecki Stanisław.

Ekshumacja nastąpi 18 września 1946 r., uroczysty zaś pogrzeb odbędzie się 19 września.

Wzywa się społeczeństwo Radzyna do wzięcia udziału w oddaniu ostatniej polskiej ofiarze bohaterom oraz do zado-kumentowania, że polskie społeczeństwo pamięta o zbrodniach niemieckich.

Bogactwo ziem Dolnego Śląska

Dolny Śląsk posiada rudy niklu, nie występujące gdzie indziej w Polsce. W Europie pokłady te znajdują się jedynie w Pelsamo i Grecji. Na Dolnym Śląsku nikiel produkuje się pod Ząbkowicami. W roku 1937 otrzymano 800 ton tej rudy. Poza tym stwierdzono nowe pokłady niklu pod Kłodzkiem.

Nowy prezydent miasta Lublina

Sylwetka ob. Tadeusza Jarosza

Dla tysięcy mieszkańców naszego miasta nie jest na pewno rzeczą obojętną, jak wygląda nasz nowy władca, który od kilku dni zasiadł na fotelu prezydenta miasta. Ale na samym wstępie jedna uwaga: Prezydent Tadeusz Jarosz na swoim nowym fotelu — nie zasiadł, by na nim siedzieć i urzędować. Prezydent Jarosz będzie w biurze dość często nieobecny, bo to człowiek nader ruchliwy. Widać to z jego ruchów, z jego reagowania na różne sprawy, które z nim omawiam. Interesuje się wszystkimi sprawami, wszystkim chce wiedzieć, w każdą sprawę wniknąć, do każdej dziury zajrzeć.

Prezydent Jarosz jest człowiekiem w średnim wieku i średniego wzrostu, ubrany starannie. Na jego biurku ład panuje i porządek. Rozmawia uprzejmie i bezpośrednio — bez jakiegokolwiek wy studiowanej pozy „dygnitarza”. Rozumiem to dobrze, kiedy dowiaduję się, że rozmawiałem z kolegą „po fachu” — z b. nauczycielem i rajaninem ze Lwowa (z Gródeckiego, a ja z placu Unii Brzeskiej).

PO LUKOWSKIEJ PRAKTYCE

Prezydent Jarosz nie obejmuje swego nowego stanowiska jako człowiek w samorządzie terytorialnym zupełnie nowy — praktykę samorządową odbył na stanowisku burmistrza m. Lukowa od chwili wyzwolenia Lukowa aż do wyboru na prezydenta m. Lublina. Stanowisko burmistrza Lukowa objął po krótkim pełnieniu tej funkcji przez inż. Gozdka (obecnego naczelnika Wydziału Odbudowy w naszym Urzędzie Wojewódzkim).

Uchwała Miejskiej Rady Narodowej w Łukowie podkreśliła wielkie zasługi ob. Tadeusza Jarosza dla miasta Lukowa. Kiedy objął swoje stanowisko, Łuków był po wielkim bombardowaniu miasta przez Niemców — w 85 proc. zniszczony. Zburzona była elektrownia, rzeźnia, łaźnia — nie było ulic, ani chodników, ciemność zalegała miasto wieczorami. Ob. Jarosz zaktasał rękawy i stanął do pracy wraz z innymi zasypywał doły, wyrównywał chodniki, „ciągnął konia za ogon”, jeśli zachodziła potrzeba. Nie wstydził się żadnej pracy.

Odechodząc z Lukowa pozostawił tam

po sobie cenne pamiątki: funkcjonującą elektrownię, rzeźnię i łaźnię miejską, wyrównane chodniki i ulice i co najważniejsze — uporządkowane finanse miasta: przy budżecie zamykającym się kwotą 1.300.000 zł tylko 70.000 zł wadliwych zadłużenie w stosunku do pracowników miejskich, ba, nawet wynagradzano ich awansem.

DOBRE HOROSKOPY DLA LUBLINA

Gospodarka ob. Prezydenta Jarosza na terenie Lukowa każe nam być jak najlepszej myśli odnośnie przyszłości naszego miasta. Nowy Prezydent zastał wiele spraw niezalutowanych — bada je i

wgryza się w różne z gospodarką miejską związane problemy.

Szczególnie wrażliwy jest Prezydent Jarosz na sprawy finansowe, toteż przyrzeka, że zajmie się energicznie pozytywnym załatwieniem problemu regulacji wypłaty pracownikom ich poborów, oraz przysługującego im wyrównania za okres od 1 maja 1946 r. Fundusze na wypłatę tego wyrównania już się gromadzi.

Już pierwsze swoje kroki w Lublinie, uważa Prezydent Jarosz za pomyślną: współpraca z obu wiceprezydentami i naczelnikami wydziałów układa mu się doskonale, co również każe wierzyć, że praca Prezydenta da dobre wyniki. S. Pki

Lubelski Komitet Opieki nad Grobami Poległych

W Lublinie zorganizowany został Komitet Opieki nad Grobami poległych za wolność w okresie od 1794 — 1945 r. Celem Komitetu jest roztoczenie opieki nad grobami poległych, a mianowicie: a) inicjatywa w zakresie odszukiwania grobów, b) pomoc w ekshumacji, gdy zachodzi potrzeba identyfikacji zwłok, c) opieka i pomoc w odtworzeniu i uzupełnieniu kartoteki poległych, d) utrzymanie we wzorowym i estetycznym stanie bratnich mogił na cmentarzach, jak też poszczególnych grobów, e) groma-

dzenie na powyższe cele niezbędnych funduszy.

W dniu 17-ym bm. odbyło się posiedzenie I-ej Sekcji — odszukiwania grobów — na którym wyłoniono przewodniczącą sekcji w osobie ob. Twarowskiego i sekretarza ob. Wiśniewskiego. Postanowiono poza tym zwrócić się do starostów powiatowych o współpracę i pomoc w tej akcji oraz polecić powiatowym pełnomocnikom PCK organizowanie miejscowych komitetów opieki nad grobami poległych.

Dobre gospodynie wiejskie opuszczają szkołę w Krasieninie

W dniu 15 bm. odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego w Żeńskiej Szkole Rolniczej w Krasieninie. (Organizacja roku szkolnego szkół rolniczych jest odmienna od innych szkół).

Po nabożeństwie w miejscowym kościele odbyło się rozdanie świadectw. Kilka absolwentek zdało sprawozdanie z przebiegu pracy i nauki w szkole, z życia zespołowego w internacie szkolnym, z działalności organizacyj uczniowskich itp.

Po części artystycznej zwiedzono wystawę prac uczennic i obejrzano plony szkoły. W dziale szycia i robót dzianych obecni podziwiali pięknie uszytą bieliz-

nę, roboty szydełkowe, wyszywanki i hafty oraz roboty dziane. W dziale gospodarstwa domowego (kuchni) wyróżniły się przetwory owocowe, dział ogrodniczy i rolny wystawił piękne warzywa, owoce, nasiona i zboża. Uroczystość w szkole i wystawa wzbudziły ogromne zainteresowanie okolicznej ludności. Niekończący się sznur gości przeciągał przez szkołę całe popołudnie do wieczora w celu zwiedzenia wystawy.

Obiecywał 100.000 zł łapówki

SZCZECIN, 17.9. Właścicielowi młyna w pow. gryfickim Marianowi Chwałikowi udowodniono przemiał pszenicy na mąkę znacznie niższego procentu niż dozwolony. W czasie dochodzeń, za pośrednictwem Sidowskiego Michała, referenta przemysłowego Starostwa w Gryficach, usiłował on przekupić funkcjonariuszy P. U.

B. P. sumą 100.000 zł. Sidowski za pośrednictwem pobrał 9.500 zł. Delegatura Komisji Specjalnej w Szczecinie osadziła obydwa w więzieniu i wystąpiła z wnioskiem o skierowanie winnych szkoldnictwa gospodarczego i łapownictwa do obozu pracy przymusowej.

Z sali sądowej

Rabuś skazany na 8 lat więzienia

Wczoraj rozpatrywana była w Sądzie Okręgowym w Lublinie sprawa Kazimierza Podlesnego (repatrianta) ze wsi Wól-

ka Kańska, gm. Pawłów, powiat Chełm, oskarżonego o przestępstwo z art. 259 Kodeksu Karnego.

Falszowali dolary

SZCZECIN, 17.9. W Szczecinie ujęto kolporterów fałszywych banknotów 100-dolarowych, niejakiego Michała Macikowskiego i Leona Kretowicza. Znaleziono banknoty były prze malowywane ręcznie z 1-dolarowych. Zeznania ujętych kolporterów doprowadziły do ujęcia całej szajki fałszarzy.

Podlesny w czerwcu 1944 r. wraz z Wacławem Lipą, Stanisławem Kulpa, Janem Kisielem i Stanisławem Skórą, dokonał napadu rabunkowego na mieszkańca wsi Wólka Kańska, Pawła Makowskiego i jego rodzinę, zabierając 510 zł., garderobę, buty z cholewami, artykuły żywnościowe. Rabuś dopuścił się również gwałtu na córce Makowskiego.

Sąd skazał Podlesnego na 8 lat więzienia.

Opieka nad więźniarkami z Ravensbrück

W Janowicach pod Jelenią Górą uruchomiono specjalny dom wypoczynkowy, w którym znalazło opiekę lekarską i otrzymało możność bezpłatnego pobytu 61 pozostałych przy życiu (na ogólną liczbę 527) kobiet więzionych w niemieckim koncentracyjnym obozie w Ravensbrück.

A u nas w Lublinie?

Związek Zawodowy Literatów w Krakowie rozpoczął cykl wieczorów autor-skich pod nazwą „Nowa książka”. Wieczory te mają na celu informowanie społeczeństwa o najnowszych osiągnięciach prozy i poezji polskiej. Wieczory literackie Związku Literatów obejmują również odczyty połączone z dyskusją, z udziałem wybitnych literatów, socjologów i filozofów.

Fitelberg dyryguje we Włoszech

W Rzymie w słynnej bazylice Masenzio odbył się wielki koncert symfoniczny pod dyrykcją Grzegorza Fitelberga.

Fitelberg weźmie udział w międzynarodowym festiwalu muzycznym, który rozpocznie się w Wenecji w najbliższych dniach. Pierwszym koncertem festiwalu dyryguje Fitelberg, który zaprezentuje publiczności włoskiej „Harnasie” Szymanowskiego.

Biblioteki ruchome Zw. Zawodowych

Wydział Kulturalno-Oświatowy przy KCZZ przystąpił do planowej organizacji czytelnictwa w Związkach Zawodowych. Czynnych jest już obecnie 780 bibliotek. Referat biblioteczny Wydz. Kulturalno-Oświatowego KCZZ organizuje 53 biblioteki ruchome, z których 8 rozesłano już w teren, a reszta przekazana poszczególnym OKZZ do 1 listopada br.

Zgon znanego malarza

Na wsi pod Warszawą zmarł w wieku 82 lat znany malarz-marynista prof. Włodzisław Nałęcz. Zmarły był twórcą kierunku morskiego w malarstwie i posiadał duże zasługi nad popularyzacją idei malarstwa.

Sp. prof. Nałęcz był prezesem honorowym „Kółka Marynistów Polskich” i jednym z założycieli Ligi Morskiej.

„Zasłużeni” bandyci przed sądem

GDANSK, 17.9. Dnia 19 lipca br. został dokonany napad na kasę stoczni Nr 1 w Gdańsku. Bandyci, po sterroryzowaniu personelu, zrabowali kwotę 1.400.000 zł, pozostawiając pokwitowanie na 2,5 mil. zł. Wskutek energicznej akcji

władz Bezpieczeństwa bandyci zostali ujęci. Dnia 13 września br. odbył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Sopocie proces w trybie doraźnym przeciwko 5 schwytanym bandytom. Na ławie oskarżonych zasiadli: Mańkowski Tadeusz, Nowakowski Antoni, Pęczkowski Stefan, Kępa Czesław, Kmiecik Józef. Oskarżeni odpowiadali za napad z bronią w ręku na stocznice Nr 1 w Gdańsku. Ponadto udowodniono im, że brali udział w szeregu innych napadów. Oskarżeni Mańkowski i Nowakowski brali dwukrotnie udział w napadach na posterunki M. O. w Maciejowicach i w Zabrzeżewie. Oskarżony Mańkowski brał również udział w napadzie ulicznym we Wrzeszczu oraz w napadzie na pociąg na stacji Gębów pod Lublinem. Mocą wyroku Sądu Mańkowski i Pęczkowski zostali skazani na śmierć. Kmiecik na dożywocie, Nowakowski i Kępa na 15 lat więzienia.

Kronika Miejska

Akademia

Towarzystwo Opieki nad Majdankiem podaje do wiadomości, że w dniu 22 września br. o godz. 12-ej w sali Muzycznej przy ul. Kapucyńskiej odbędzie się uroczysta Akademia na zakończenie „Tygodnia Majdanka”.

Koncert p. Kelles-Krauze

W dniu 21 września br. wieczorem odbędzie się koncert p. Kelles-Krauze, z którego część dochodu przeznaczona będzie na cele Towarzystwa Opieki nad Majdankiem.

60.000 CZYTELNIKÓW

„GAZETY LUBELSKIEJ”

całego Województwa Lubelskiego czyta regularnie

OGŁOSZENIA

W »GAZECIE LUBELSKIEJ«

Ogłoszenia P. T. firm, urzędów i osób prywatnych docierają regularnie

do

60 tysięcy czytelników

„GAZETY LUBELSKIEJ”

OFERTY NA ŻĄDANIE

Ogłoszenia do „Gazety Lubelskiej“ przyjmuje Dział Ogłoszeń „Gaz. Lubelskiej“

Lublin, 3-go Maja 4 od godz. 8-ej do 15-ej. Tel. 25-88.

Dział Ogłoszeń Drobnych:

Nauka — Praca — Lekarskie — Poszukiwania

Lokale — Handlowe — Zguby — Różne
